

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż A. J. jako osoba świadcząca pracę na rzecz płatnika składek (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 05 lipca 2012r. do 28 lutego 2013 r.

Pozwany jednocześnie ustalił, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne ubezpieczonego wynosi:

- za sierpień 2012 r. – ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1176,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1176,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1043,58 zł;
- za wrzesień 2012 r. ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1359,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1359,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1205,97 zł;
- za październik 2012 ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1418,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1418,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1258,33 zł;
- za listopada 2012 r. ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1760,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1760,00 zł , ubezpieczenia zdrowotne: 1561,82 zł;
- za grudzień 2012 r. ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1857,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1857,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1647,90 zł;
- za styczeń 2013 r. ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1658,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1658,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1471,31zł;
- za luty 2013r ubezpieczenie emerytalne i rentowe:1745,00 zł, ubezpieczenie wypadkowe –1745,00 zł , ubezpieczenia zdrowotne: 1548,51 zł;
- za marzec 2013 r. ubezpieczenie emerytalne i rentowe: 1660,00zł, ubezpieczenie wypadkowe –1660,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 1419,84 zł;

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji pozwany wskazał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od dnia 06 maja 2013 r. do 11 czerwca 2013 r. u płatnika składek ustalono, iż płatnik zawarł w dniu 05.07.2012 r. z A. J. umowę o świadczenie usług . Zgodnie z treścią umowy A. J. w okresie od 05.07.2012 r. do 31.07.2012r. wykonywała pracę polegającą na przebieraniu migdała.

Kolejne umowy na świadczenie usług, których przedmiotem było przebieranie migdała, przebieranie orzecha, pakowanie orzecha w kubeczki, rozerwanie zwrotów z sieci, zostały zawarte odpowiednio w dniu 01.08.2012r., na okres od 01.08.2012r. do 31.08.2012r., w dniu 31.08.2012r. na okres od 01.09.2012r. do 30.09.2012r., w dniu 01.10.2012r. na okres od 01.10.2012r. do 31.10.2012r., w dniu 31.10.2012r. na okres od 01.11.2012r. do 30.11.2012r., w dniu 30.11.2012r. na okres od 01.12.2012r. do 31.12.2012r., w dniu 01.12.2012r. na okres od 01.01.2013r. do 31.01.2013r., w dniu 01.02.2013r. na okres od 01.02.2013r. do 28.02.2013r. zostały zakwalifikowane przez płatnika jako umowy o dzieło.

W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, umowy zawierane przez płatnika były umowami starannego działania – umowami zlecenia – pomimo nazwania ich umowami o dzieło. Charakter zadań wykonywanych przez ubezpieczonego wskazuje, że wykonywała ona czynności w wyniku, których nie osiągnano rezultatu w postaci dzieła materialnego lub niematerialnego – były to czynności powtarzalne, charakterystyczne dla umowy zlecenia.

Z realizacji podpisanych z ubezpieczoną umów – posiadających tylko w nazwie „umowa o dzieło” – żadne dzieło nie powstało, a czynności wykonywane przez ubezpieczoną wiązały się ze starannym działaniem. Pozwany wskazał, iż praca wykonywana była na terenie Zakładu we W. w godzinach pracy magazynu. Wykonawca wchodził na teren zakładu przez portiernię informując przy wejściu pracownika ochrony, iż przychodzi do przebrania bakalii. Organ rentowy wskazał, iż praca wykonywana była w sposób ciągły i powtarzalny, przesortowane produkty były przenoszone do innych pomieszczeń zakładu gdzie były ważone i odbierane przez pracownika magazynu. Wynagrodzenie było wypłacane w kwotach określonych w umowach, na rachunkach do umów określono strony zleceniobiorcy i zleceniodawcy. Pozwany wskazał także, iż spółka od 1997 roku poszerzyła swoją działalność o samodzielne przetwarzanie importowanych orzechów ziemnych i laskowych oraz migdałów.

Wobec powyższego pozwany organ stwierdził, iż zawarte w ww. okresie przedmiotowe umowy cywilnoprawne z uwagi na swoją treść wyczerpują znamiona określone dla umów zlecenia.

Równocześnie płatnik składek nie naliczył i nie zadeklarował składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne od uzyskanego przychodu przez wskazanego zleceniobiorcę A. J. w okresach wskazanych powyżej, zaś z tytułu wykonywanej pracy ubezpieczona uzyskała przychód w wysokości wskazanej w sentencji decyzji.

Organ rentowy wskazał, iż w myśl:

- art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego;
- art. 734 § 1 kc przez umowę zlecenie przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do wykonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie,
- art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu;
- art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205 poz. 1585 j.t.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami",
- art. 12 ust. 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym;
- art. 13 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy;
- art. 36 ust. 1, 2 i 11 tejże ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych; obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych należy do płatnika składek; każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła (...) S.A. z siedzibą w G., żądając jej zmiany poprzez orzeczenie, iż A. J. nie podlegała od dnia 05 lipca 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartych z płatnikiem umów o dzieło, jako wykonawca dzieła na rzecz płatnika. Skarżąca wniosła też o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. D. Zarządzającego i o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonej decyzji skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 627 kc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż wykonawca dzieła nie wykonywał dzieła na rzecz płatnika a świadczył na jego rzecz usługi,
- naruszenie art. 734 kc, przez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem ,że wykonawca dzieła świadczył na rzecz płatnika usługi a nie wykonywał dzieło.

Na wstępie skarżący zakwestionował wszelkie ustalenia faktyczne i prawne dokonane w toku prowadzonego przez organ rentowy postępowania za wyjątkiem tych, których wyraźnie nie przyznał.

W pierwszej kolejności podkreślił, iż zawierane przez płatnika z wykonawcami umowy nosiły wszelkie znamiona umów o dzieło i nie można im przypisać charakteru umowy o świadczenie usług, do której to umowy zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu określone w art. 734-751 kodeksu cywilnego.

Wyjaśnił, iż kodeks cywilny w art. 627 definiuje umowę o dzieło i stwierdza, iż „przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. ” Zauważył, iż „stronami tej umowy są zatem: ten czym wysiłkiem, staraniem i pracą dzieło ma zostać wykonane (przyjmujący zamówienie) oraz ten, dla kogo dzieło ma być wykonane (zamawiający). Między stronami nie istnieje przy tym żaden stosunek zależności lub podporządkowania. ” (Kodeks cywilny: Komentarz do artykułów 450-1088 Tom II red. K. Pietrzykowski, C.H. Beck, Warszawa 2005, s. 349). Skarżący, podniósł, że bezspornym jest zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie, iż umowa o dzieło jest umową rezultatu, w przeciwieństwie do umowy zlecenia, która jest tzw. „umową starannego działania”. „W odróżnieniu od umowy zlecenia umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zlecenie doprowadziły w przyszłości do konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia celu. Nie wynika zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenie, elementem przedmiotowo istotnym.” (wyrok Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku sygn. akt III AUr 357/93, OSA 1994, Nr 6, poz. 49).

Podał, że stanowisko, iż elementem przedmiotowo istotnym umowy o dzieło jest osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, zostało ugruntowane przez judykaturę. Skarżąca Spółka przywołała wybrane orzeczenia sądów powszechnych, potwierdzających powyższą tezę tj.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lutego 2013 r. sygn. akt III AUa 1016/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt III AUa 888/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 stycznia 2013 r. sygn. akt III AUa 1123/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2012 r. sygn. akt III AUa 1145/12, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt III AUa 267/12,; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt III AUa 1700/05, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., sygn. akt IV CKN 152/00, (OSNC 2001, nr 4, poz. 63).

Konstatując stwierdziła, iż w świetle powyżej przywołanych orzeczeń sądów powszechnych z umową o dzieło mamy do czynienia w przypadku gdy celem jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu.

Podniósł, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 5 marca 2004 r. (sygn. akt I CK 329/03, niepubl.) zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c).

Natomiast umowa zlecenia uregulowana jest w art. 734-751 Kodeksu cywilnego. Definicja kodeksowa umowy zlecenia zawarta jest w art. 734 § 1 Kodeksu cywilnego, który stanowi, że przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie". Przy tym jak wskazał należy również zwrócić uwagę na definicję umowy tzw. „quasi-zlecenia" zawartej w art. 750 kodeksu cywilnego, który mówi, że „do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. ”

Ponadto zwrócił uwagę na istniejącą zasadniczo konieczność osobistego świadczenia usług oraz konieczność podporządkowania się poleceniom zleceniodawcy przez zleceniobiorców. Wskazał, iż pogląd ten podzielany jest przez doktrynę i orzecznictwo. „Odmienne niż -w zasadzie - przy umowie o dzieło zleceniobiorca powinien wykonać zlecenie osobiście i stosować się do wskazanego przez zleceniodawcę sposobu wykonania zlecenia (art. 737). Gdyby nie otrzymał takich wiążących wskazówek, powinien kierować się przedmiotem zobowiązania, obowiązującym prawem i działać z odpowiednią starannością. Jedynie w szczególnych sytuacjach zleceniobiorca może się zastąpić osobą trzecią (art. 738)” (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława. Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, Autor komentarza do ks. TRZECIA tyt. XXI art. 734: Krzysztof Kołakowski).

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r., o sygn. akt I UK 140/2008 podał, że Sąd ten zawarł w nim wskazania ogólniejszej natury. Zwrócił uwagę, iż według fragmentu tezy tego wyroku: „normatywny model umowy quasi-zlecenia musi być zgodny z miernikiem rozsądku i także uwzględniać prawość działania stron, biorąc przy tym pod uwagę stan na dzień zawierania umowy. Musi on także pozostawać w zgodzie z cechami istotnymi umowy, gdy chodzi o umowę nazwaną. Taką cechą istotną quasi-zlecenia jest zobowiązanie starannego działania, a nie rezultatu, do którego dążyć ma wykonawca, i za który ponosi odpowiedzialność ”.

Zwrócił przy tym uwagę, iż od umowy zlecenia umowę o dzieło odróżnia natomiast konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie będzie miał w odniesieniu do umowy o dzieło mniejsze znaczenie, jeżeli rezultat końcowy zostanie osiągnięty. W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Zlecenie w podstawowej konstrukcji normatywnej odnosi się jedynie do dokonania określonej czynności prawnej i nie musi być odpłatne (por. K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 166-167; R. Go lat, Kiedy umowa zlecenia, a kiedy umowa o dzieło, Służba Pracownicza 2005, nr 11, s. 5-7).

Zdaniem skarżącego nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło. Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy badać w pierwszej kolejności, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła tj. polega na osiągnięciu w przyszłości z góry określonego, samoistnego, obiektywnie osiągalnego i subiektywnie pewnego rezultatu ludzkiej pracy czy twórczości, mającego postać materialną lub też niematerialnego, ale ucieleśnionego na jakimś nośniku. Jeżeli wszystkie te cechy występują a umowa ma charakter odpłatny, jest to umowa o dzieło. Niewątpliwie w zakresie zastosowania art. 750 Kodeksu cywilnego mieszczą się umowy, w których powinnym zachowaniem dłużnika jest wykonywanie czynności faktycznych zmierzających w jakimś kierunku, ale dłużnik nie zobowiązuje się do osiągnięcia celu tych czynności (por. Kodeks Cywilny Komentarz red. E. Gniewek, C.H. Beck, Warszawa 2006, Wyd. drugie, s. 1167).

W ocenie podmiotu skarżącego w badanym stanie faktycznym, płatnik zawierał umowy o dzieło, których rezultat był jednoznacznie określony. Rezultatami tymi miały być między innymi określone okoliczności:

- przebranie migdała o określonej ilości, wyrażonej w tonach, i otrzymanie czystej ilości migdała bez zanieczyszczeń,
- przebieranie orzecha o określonej ilości, wyrażonej w tonach, i otrzymanie czystej ilości orzecha bez zanieczyszczeń,
- przebieranie moreli o określonej ilości, wyrażonej w tonach, i otrzymanie czystej ilości moreli bez zanieczyszczeń,
- przebieranie bakalii o określonej ilości, wyrażonej w tonach, i otrzymanie czystej ilości bakalii bez zanieczyszczeń,
- demontaż palet w ilości, wyrażonej w liczbie sztuk, i uzyskanie sprawnych elementów palet,
- montaż i demontaż palet w ilości, wyrażonej w liczbie sztuk, i uzyskanie nieuszkodzonych palet,

- montaż regałów magazynowych w ilości, wyrażonej w liczbie sztuk, i uzyskanie określonej ilości regałów magazynowych,
- ostreczowanie kartonów w ilości, wyrażonej w liczbie sztuk, i uzyskanie określonej ilości ostreczowanych kartonów.

W przypadku każdej czynności będącej przedmiotem umowy o dzieło zostało jednoznacznie wskazane jakiej ilości ma dotyczyć dokonanie czynności. Rezultaty jakie mają zostać osiągnięte w skutek wykonania powyższych czynności także są jasne, precyzyjne i logiczne. W umowach wskazywano w tonach ile dana osoba musi przebrać bakalii, migdała, orzecha czy moreli. Natomiast w umowach, których przedmiotem był montaż i demontaż palet w skazane było jakiej ilości palet czynności te dotyczą. Istotnym jest to, iż np. po przebraniu określonej w umowie ilości bakalii wykonawcy umowy o dzieło nie dokonywali dalszych czynności na rzecz płatnika, lecz udawali się poza obszar zakładu pracy oczekując na termin odbioru dzieła.

Wskazał także, iż w ramach indywidualnych negocjacji strony określały rezultat jaki wykonawca miał osiągnąć w określonym w umowie czasie oraz negocjowały wynagrodzenie należne za osiągnięcie rezultatu. Parametry dzieła określone w umowach spełniały wspomniane powyżej cechy, tj. były z góry określone, samoistne, obiektywnie osiągalne a ich rezultat był subiektywnie pewny do osiągnięcia, ponadto umowy, co jest bezsporne, miały charakter odpłatny. Zdaniem skarżącego wszystkie te elementy sprawiają, iż zawartych umów nie można zakwalifikować inaczej, niż jako umowy o dzieło.

Niniejszym odnosząc się do wyjaśnień Dyrektora Zarządzającego Pana W. P., złożonych w trakcie postępowania przed organem podał, że z wyjaśnień tych wynika, iż rezultatem zawieranych umów o dzieło było przede wszystkim otrzymanie przebranych, czystych bakalii. Przed wykonywaniem czynności umowy o dzieła bakalie te były zanieczyszczone albowiem zawierały patyczki i inne zanieczyszczenia. Analogicznie odnosząc się do umów o dzieło, których przedmiotem był montaż regałów magazynowych, demontaż i montaż palet, a także ostreczowanie kartonów były odpowiednio: zamontowanie regałów w nowych pomieszczeniach magazynowych, wykonanie nowych palet z palet uszkodzonych, a także ostreczowanie określonej ilości kartonów. Wszystkie rezultaty ww. czynności są mierzalne, albowiem można policzyć ile dany wykonawca przebrał ton bakalii, ile dany wykonawca złożył nowych palet, ile dany wykonawca zmontował regałów, oraz ile dany wykonawca ostreczował kartonów.

Wobec tak precyzyjnej możliwości określenia/zmierzenia osiągniętych rezultatów nie może budzić wątpliwości, iż czynności wykonywane przez wykonawców zostały prawidłowo zakwalifikowane przez Spółkę jako czynności wykonywane na podstawie umów o dzieło.

Skarżący podał, iż organ - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w piśmie z dnia 9 lipca 2013 roku stwierdził, iż „wykonywanie w sposób ciągły i powtarzalny czynności faktycznych polegających na przebieraniu bakalii, montażu i demontażu regałów, montażu i demontażu palet, archiwizacji dokumentów, rozrywaniu opakowań nie stanowi indywidualnie oznaczonego materialnego rezultatu w rozumieniu art. 627 kodeksu cywilnego. Skarżący nie zgodził z taką interpretacją stanu faktycznego, bowiem w jego ocenie trudno byłoby w sposób bardziej dokładny zindywidualizować rezultat jaki miałby zostać uzyskany przez wykonawców, tak aby był on możliwy z góry do określenia i obiektywnie osiągalny. Zarzucił, że organ w przytoczonym powyżej piśmie nie odniósł się również do faktu, iż umowy z wykonawcami zawierane były na czas określony, a same czynności były każdorazowo w danych umowach określone.

Ponadto zdaniem skarżącego nie można przypisać czynnościom wykonywanym przez wykonawców charakteru ciągłego i powtarzalnego, bowiem niejednokrotnie dany wykonawca wykonywał w ciągu jednego miesiąca czynności np. polegające na przebieraniu orzechów, by w wstępnym miesiącu dokonywać czynności określonych jako przebieranie moreli, lub rozrywanie opakowań. Czynnościom tym nie można przypisać charakteru czynności powtarzalnych i ciągłych ani rodzajowo tożsamy.

Ponadto w przywołanym powyżej piśmie organu z dnia 9 lipca 2013 r. organ stwierdził, że „skoro płatnik nie wyznaczał dodatkowych parametrów wykraczających poza zwyczajowe powierzenie pracy, trudno oczekiwać, iż zawarte umowy były umowami o dzieło. ” Zdaniem płatnika powyższe stanowisko organu w sposób jednoznaczny rozmija się ze stanem faktycznym, bowiem jak wspomniano powyżej rezultat, jaki miał zostać uzyskany przez wykonawcę dzieła, był każdorazowo indywidualnie oznaczany i wskazywany w formie wagowej (np. w przypadku ilości orzechów, morel lub bakalii jakie miały zostać przebrane) lub liczbowej (np. w przypadku liczby palet jakie miały zostać zmontowane lub zdemontowane). W przypadku czynności o takim charakterze, trudno o dokładniejsze określenie przedmiotu umowy.

Zauważył, iż wykonawca nie był zobowiązany do osobistego wykonywania dzieła co w sposób jednoznaczny wyklucza możliwość przypisania badanym umowom cech umowy zlecenia, która co do zasady wymaga osobistego świadczenia usług przez zleceniobiorcę.

Natomiast okres obowiązywania poszczególnych umów o dzieło służył wyłącznie do określenia okresu w jakim dany wykonawca miał wykonać powierzone mu dzieło. Zamawiający -(...) S.A. - nie kontrolował w jakich dokładnie dniach dzieło było wykonywane, istotnym było to, aby dzieło zostało wykonane w okresie wskazanym w umowie. Wykonawcy oraz zamawiający wskazywali miesięczne okresy obowiązywania umów, albowiem dla wykonawców czynności wykonywane w oparciu o umowy o dzieło stanowiły tzw. pracę dorywczą. Nie było zatem uzasadnionym określanie krótszych okresów obowiązywania umów o dzieło, albowiem istniało ryzyko, iż niektórzy wykonawcy nie zdążą wykonać oznaczonego dzieła w terminie.

Płatnik zwrócił uwagę także na fakt, iż osoby wykonujące powyżej opisane czynności w ramach umów o dzieło nie były przez nikogo nadzorowane ani nie była też prowadzona żadna ewidencja czasu pracy. Zauważył, iż ingerencja Płatnika w wykonanie dzieł przez wykonawców ograniczała się jedynie do współpracy przy wykonywaniu umowy, natomiast na żadnym etapie płatnik nie wykonywał czynności kierowniczych nad wykonawcami, ani nie prowadził ewidencji ich czasu pracy, względnie czasu pobytu na terenie jego zakładu.

Płatnik nie zaprzeczył, iż wykonawcy musieli zgłosić swoje przybycie jak i opuszczenie zakładu obecnemu na służbie pracownikowi ochrony. Było to podyktowane koniecznością ochrony majątku płatnika znajdującego się na terenie zakładu oraz ochroną zakładu przed wstępem osób nieuprawnionych. Ponadto pracownik ochrony nie prowadził ewidencji czasu, lecz jedynie umożliwiał wstęp na teren zakładu osobom, które miały wykonać umówione dzieła. Jednakże zbyt daleko idącym byłby wniosek, aby działaniu pracownika ochrony przypisać charakter nadzoru nad wykonawcami lub przypisać jego czynnościom charakter prowadzenia ewidencji czasu pracy wykonawców.

Wskazał, iż strony umów o dzieło nie podpisywały protokołów odbioru dzieła, między innymi z uwagi na okoliczność, iż przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy o dzieło nie nakładają na strony obowiązku sporządzania protokołu odbioru dzieła. Dowodem wykonania dzieła był rachunek wystawiany każdorazowo po wykonaniu dzieła przez wykonawcę. Dyrektor Zarządzający zatwierdzając wynagrodzenie do wypłaty potwierdzał tym samym poprawność wykonania umówionego dzieła i poświadczał odbiór dzieła od wykonawcy. Strony w umowie nie zawarły obowiązku sporządzenia protokołu zdawczo- odbiorczego. Płatnik stwierdził, iż Sąd Najwyższy uznał, iż „brak sporządzenia takiego protokołu nie stanowi przeszkody do uznania, że odbiór nastąpił, jeżeli faktycznie miał on miejsce, a zatem w sytuacji, w której czynności faktyczne świadczą o tym, że do tego doszło. Może o tym świadczyć np. dysponowanie dziełem, zlecenie dokonania poprawek dzieła przez inny podmiot. czy dokonywanie innych jeszcze czynności, jak choćby zapłata części wynagrodzenia :(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r. sygn. akt II CSK 21/12).

W dalszej części odwołania skarżący powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt V ACa 1019/12, w którym Sąd ten stwierdził, że do oddania dzieła może dojść poprzez wystawienie faktury VAT lub rachunku. Podając, iż dokładnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, co skutkuje uznaniem, iż wystawienie rachunku, potwierdzone podpisem wykonawcy dzieła („otrzymałem”) świadczy o odbiorze dzieła przez Zamawiającego tj. Spółkę.

Reasumując stwierdził, iż przedstawione okoliczności, potwierdzają, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia wyłącznie z umowami o dzieło, a nie jak wadliwie ocenił to Zakład Ubezpieczeń Społecznych w G. z umowami o świadczenie usług. Za powyższym stanowiskiem przemawia w szczególności okoliczność, iż w przedłożonych umowach o dzieło rezultat był precyzyjnie i jednoznacznie określony, a po wykonaniu określonego dzieła wykonawcy udawali się poza obszar zakładu pracy, oczekując na termin odbioru dzieła, i w tym czasie nie wykonywali żadnych czynności na rzecz Spółki. Twierdzenie przeciwne należałoby uznać za wnioskowanie contra legem. Uznanie, iż umowy o dzieło będące przedmiotem mniejszego postępowania nie są w rzeczywistości umowami o dzieło, tylko umowami o świadczenie usług oznaczałoby w praktyce, iż nie ma możliwości zawierania umów o dzieło, albowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawsze kwestionowałby takie umowy, twierdząc iż są one umowami o świadczenie usług. Uznać by zatem należało, iż regulacja umowy o dzieło w Kodeksie cywilnym jest regulacją zbędną, która nie może mieć zastosowania w praktyce obrotu gospodarczego, a w dalszej konsekwencji należałoby postulować nowelizację Kodeksu cywilnego poprzez usunięcie z niego przepisów dotyczących umowy o dzieło.

Zastrzeżenia płatnika budziło także przeprowadzone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. postępowanie dowodowe. W ocenie płatnika brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających, iż zawarte umowy o dzieło są w rzeczywistości umowami o świadczenie usług. Podkreślił on, iż to na organie ciąży obowiązek wykazania, iż wykonawcy dzieł świadczyli w rzeczywistości usługi w sposób ciągły i powtarzający się. Żaden dowód zgromadzony w aktach postępowania administracyjnego nie potwierdził powyższej okoliczności. Do uznania, iż wykonawcy dzieł świadczyli usługi na rzecz płatnika nie jest wystarczające twierdzenie, iż umowy o dzieło były zawierane na kolejne okresy miesięczne. Podkreślił, iż ciężar udowodnienia, iż wykonawcy dzieł świadczyli usługi na rzecz Płatnika spoczywa na organie, albowiem to organ z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W konsekwencji jak podniósł uznać należy, iż przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2009 Nr 205, Poz. 1585 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 2008 Nr 164 Poz. 1027) nie mogą mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie, z uwagi na niebudzący wątpliwości fakt zawarcia przez płatnika składek umów o dzieło. Podkreślił także, iż do dnia sporządzenia niniejszego odwołania nie zostały rozpatrzone zastrzeżenia Płatnika do protokołu kontroli z dnia 11 czerwca 2013 r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o oddalenie odwołania, wezwanie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej A. J., zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany powołał się na argumenty wskazane w zaskarżonej decyzji, a nadto podniósł, iż rozważając uregulowania umów o dzieło i zlecenia w kodeksie cywilnym, w pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 65 par. 1 i 2 k.c. - „oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Zdaniem pozwanego z uwagi na treść tego przepisu - o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony jako umowy o dzieło lub zlecenia nie może przesądzać nadanie jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie samego przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. Organ wskazał, iż przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie ( art. 734 k.c.). Zgodnie zaś z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest wykonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisja itp.

Organ rentowy powołał art. 627 k.c i podniósł, iż przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Wskazał także, iż dzieło może mieć charakter materialny i niematerialny, nadto musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom

zamawiającego. Natomiast umowę o świadczenie usług wskazanych w art. 750 k.c. odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie, z reguły osobiście, określonej czynności faktycznej ( usługi), a nie jej wynik. Pozwany powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000r (IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63) i wskazał, że kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu ( dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. W przypadku umów zawartych przez zainteresowaną zwrócić należy uwagę również na powtarzalność czynności związanych z przebieraniem ( sortowaniem) migdałów orzechów, rozorywania opakowań i porządkowaniem wyrobów gotowych w magazynie, czyli ciągłość tych świadczeń w określonych jednostkach czasu. Nie było to zatem świadczenie jednorazowe, co charakteryzuje wykonanie określonego, skończonego dzieła.

Ponadto osoba wykonująca dzieło winna posiadać szczególne kwalifikacje lub predyspozycje do jego wykonania. W przypadku usług, które na rzecz wnioskodawcy świadczyła zainteresowana stwierdzić należy, że nie wymagały one od niego szczególnych kwalifikacji, czyli, że mogłaby wykonać je również inna zatrudniona osoba.

Dlatego w ocenie pozwanego umowy zawarte przez skarżącego z zainteresowaną miała cechy charakterystyczne dla umowy zlecenia ( umowy o świadczenie usług). Umowy te określały rodzaj wykonywanych czynności, zleceniobiorca zobowiązał się do zgodnego z oczekiwaniami zleceniodawcy wykonania powierzonych mu obowiązków powtarzalnych w jednostkach czasu ( starannego działania), a nie do osiągnięcia z góry określonego rezultatu.

Z realizacji podpisanych przez zainteresowaną umów nie osiągnięto żadnego rezultatu w postaci dzieła materialnego lub niematerialnego.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2013 r. na mocy 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej A. J., której prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

( vide: postanowienie k. 30 akt sprawy).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. prowadzi od dnia 26 maja 2003 r. działalność gospodarczą w zakresie: produkcji artykułów spożywczych i napojów, produkcji wyrobów z surowców niemetalicznych , produkcji maszyn biurowych i komputerów, produkcji mebli, budownictwa, handlu hurtowego i komisowego z wyjątkiem handlu pojazdami mechanicznymi i motocyklami, handlu detalicznego z wyjątkiem handlu pojazdami mechanicznymi i motocyklami, naprawy artykułów użytku osobistego i domowego, transportu lądowego, transportu rurociągowego, działalności związanej z turystyką, pośrednictwa finansowego, obsługi nieruchomości, wynajmu maszyn u urzędzeń bez obsługi, wypożyczenia artykułów użytku osobistego i domowego, informatyki, działalności rachunkowo- księgowej, badania rynku i opinii publicznych, doradztwa, zarządzania i kierowania w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, zarządzania holdingami, architektury i inżynierii, badań i analiz technicznych, reklamy, pozostałej działalności komercyjnej, eksportu i importu dotyczącego prowadzonej działalności spółki.

(okoliczność bezsporna, vide: odpis KRS – k. 17-26 akt sprawy )

Zainteresowana zawarła z płatnikiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. szereg umów, nazwanych „umowami o dzieło” w tym:

- umowę nr (...) zwaną w dniu 05 lipca 2012 r., na okres od 05.07.2012 r. do 31.07.2012 r., której przedmiotem było przebieranie migdała w ilości 3,5 ton. Dzieło miało być przekazane w dniu 08.08.2012 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1176 zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 02.08.2012 r., w którym wskazano kwotę 1176 brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.



- umowę nr (...) zwartą w dniu 01 sierpnia 2012 r., na okres od 01.08.2012 r. do 31.08.2012 r., której przedmiotem było przebieganie migdała w ilości 3,5 ton. Dzieło miało być przekazane w dniu 08.09.2012 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.359 zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 06.09.2012 r., w którym wskazano kwotę 1.359zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 31 sierpnia 2012 r., na okres od 01.09.2012r. do 30.09.2012 r., której przedmiotem przebieganie orzecha w ilości 3 ton. Dzieło miało być przekazane w dniu 09.10.2012 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1418,00zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 02.10.2012 r., w którym wskazano kwotę 1418zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 01 października 2012 r., na okres od 01.10.2012 r. do 31.10.2012 r., której przedmiotem było przebieganie orzecha w ilości 3 ton. Dzieło miało być przekazane w dniu 09.11.2012 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.760,00 zł brutto. Do umowy przygotowany rachunek nr (...) z dnia 05.11.2012 r., w którym wskazano kwotę 1.760,00zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 31 października 2012 r., na okres od 01.11.2012 r. do 30.11.2012 r., której przedmiotem było pakowanie orzecha w kubeczki w ilości 4,0 tony. Dzieło miało być przekazane w dniu 09.12.2012 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.857,00 zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 04.12.2012r., w którym wskazano kwotę 1.857,00zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 30 listopada 2012 r., na okres od 01.12.2012 r. do 31.12.2012 r., której przedmiotem było pakowanie orzecha w kubeczki w ilości 4,0 tony. Dzieło miało być przekazane w dniu 10.01.2013 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1658 zł brutto.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 31 grudnia 2012 r., na okres od 01.01.2013 r. do 31.01.2013 r., której przedmiotem było rozerwanie zwrotów z sieci, bez wskazania ilości i rodzaju towaru. Dzieło miało być przekazane w dniu 10.02.2013 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1745 zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 07.02.2013r., w którym wskazano kwotę 1745zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie. W wypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.
- umowę nr (...) zwartą w dniu 01 lutego 2013 r., na okres od 01.02.2013 r. do 28.02.2013 r., której przedmiotem było rozerwanie zwrotów z sieci. W tej umowie również nie wskazano ilości i rodzaju towaru, którym miała się zajmować zainteresowana. Dzieło miało być przekazane w dniu 10.03.2013 r., za wykonanie dzieła zainteresowana miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1600 zł brutto. Do umowy został przygotowany rachunek nr (...) z dnia 06.03.2013r., w którym wskazano kwotę 1600zł brutto. Wypłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku po wykonaniu czynności w ustalonym terminie W wypadku nienależytego

lub nieterminowego wykonania zlecenia Zleceniodawca miał prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia.

Zainteresowana wykonywała pracę polegającą na przebraniu migdała, orzecha, pakowaniu orzecha w kubeczki i rozerwaniu zwrotów z sieci. Ilość produktu do przebrania określona była w tonach i dotyczyła ilości 3 - 3,5 tony. Pakowanie orzecha do kubeczków odbywało się na hali produkcyjnej przy użyciu odpowiednich maszyn. Natomiast rozrywanie zwrotów polegało na rozerwaniu małych opakowań bakalii, zwróconych ze sklepów i wsypanie ich do dużych opakowań zbiorczych. Po wykonaniu pracy polegającej na przebraniu migdałów czy orzechów, następował odbiór ilościowy, bowiem ważono towar już przebrany i odpady, a waga musiała się zgadzać z wagą towaru przekazanego do przebrania.

Umowy pomiędzy płatnikiem a osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o dzieło zawierane były na okres jednego miesiąca kalendarzowego – od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca.

Praca wykonywana była na terenie Zakładu we W., w godzinach pracy magazynu. Osoby wykonujące powierzone zadania wchodziły na teren zakładu przez portiernię, informując przy wejściu pracownika ochrony, iż przychodzą do przebrania bakalii lub do magazynu.

Umowy o dzieło w imieniu skarżącej Spółki podpisywał (...) S.A.W. P.o.

dowód: umowy o dzieło zainteresowanej wraz z rachunkami – w aktach ubezpieczeniowych, zeznania świadka W. P. – k.64 i koperta z płytą k. 65 akt.

Umowy nie zawierały zapisów co do odpowiedzialności w przypadku wadliwego wykonania dzieła. Zainteresowana nie ponosiła odpowiedzialności w przypadku wadliwego przesortowania bakalii, nie było bowiem obiektywnego miernika jakości.

W okresie od dnia 6.05.2013r. do dnia 11.06.2013r. przeprowadzona została u płatnika składek (...) SA kontrola wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych - prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład, ustalania uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego prawidłowości i terminowości opracowania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawiania zaświadczeń lub zgłaszanie danych do celów ubezpieczeń społecznych.

W trakcie kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił do ubezpieczeń społecznych osób świadczących na jego rzecz pracę, w tym zainteresowanej, z którymi w okresie objętym kontrolą zawierał umowy cywilno - prawne zwane „ umowami o dzieło”.

Z przedłożonych przez płatnika w trakcie kontroli ZUS umów dotyczących zainteresowanej i jego wyjaśnień wynika, że ich przedmiotem było przebranie orzecha, przebranie migdała, pakowanie orzecha w kubeczki oraz rozrywanie zwrotów z sieci. Praca ta wykonywana była w sposób ciągły i powtarzalny, przesortowane produkty były przenoszone do innych pomieszczeń zakładu, gdzie były ważone i odbierane przez pracownika magazynu. Wynagrodzenie wypłacane było w kwotach określonych w umowach.

(dowód: protokół kontroli pozwanego u płatnika z dnia 11.06.2013 r. – nienumerowane karty akt ubezpieczeniowych)

W dniu 24 czerwca 2013 roku płatnik (...) S.A. wniosła zastrzeżenia do protokołu kontroli z dnia 11 czerwca 2013 roku sporządzonego przez organ rentowy, w których przedstawił argumentację wskazującą jednoznacznie na okoliczności, iż zakwalifikowanie badanych, zawartych umów o dzieło jako umów o świadczenie usług w rozumieniu kodeksu cywilnego nie jest prawidłowe.

(dowód: Pismo płatnika z dnia 24 czerwca 2013 roku nie numerowana karta akt ubezpieczeniowych)

W odpowiedzi na pismo płatnika organ rentowy w dniu 9 lipca 2013 roku poinformował płatnika, że z przyczyn formalno-prawnych zastrzeżenia do protokołu kontroli z dnia 11 czerwca 2013 r. nie mogą zostać rozpatrzone w trybie art. 91 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, ponieważ nie załączono do wniesionych zastrzeżeń dowodów mogących mieć wpływ na ustalenia zawarte w protokole kontroli. Ponadto organ rentowy stwierdził, „iż wykonywanie sposób ciągły i powtarzalny czynności faktycznych polegających na przebieraniu bakalii, montażu i demontażu regałów, montażu i demontażu palet, archiwizacji dokumentów, rozrywaniu opakowań nie stanowi indywidualnie oznaczonego materialnego rezultatu w rozumieniu art. 627 kodeksu cywilnego. Dodatkowo wskazał, iż w jego ocenie wskazane w przez Dyrektora Zarządzającego płatnika W. P. jednostki miary zawarte w umowach były podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia i nie mogą być rozumiane jako indywidualizacja oznaczonego rezultatu. W podsumowaniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że „skoro płatnik nie wyznaczał dodatkowych parametrów wykraczających poza zwyczajowe powierzenie pracy, trudno oczekiwać, iż zawarte umowy były umowami o dzieło. ”

(dowód: Pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lipca 2013 roku znak (...) nie numerowana karta akt ubezpieczeniowych.)

Jako replikę, na przywołane powyżej pismo organu, płatnik w dniu 22 lipca 2013 roku wystosował pismo „Odpowiedź na informację z dnia 9 lipca 2013 roku o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń do protokołu kontroli” wraz z prośbą o ponowne rozpatrzenie zastrzeżeń wniesionych przez płatnika pismem z dnia 24 czerwca 2013 roku do protokołu

Zaskarżoną w sprawie przez płatnika, decyzją z dnia 22 sierpnia 2013 r. pozwany organ ubezpieczeniowy stwierdził, iż zainteresowana jako osoba świadcząca pracę na rzecz płatnika składek (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia od 05 lipca 2012r . do 28 lutego 2013 r.

Pozwany jednocześnie ustalił, podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne zainteresowanej za poszczególne miesiące świadczenia usług.

dowód: decyzja pozwanego o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z dnia 22 sierpnia 2013 r. - w aktach ubezpieczeniowych

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także dokumentów zawartych w aktach pozwanego organu ubezpieczeniowego, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd oparł swoje rozważania na analizie umów o dzieło znajdujących się w aktach ZUS dotyczących zainteresowanej. Podstawą ustaleń stanu faktycznego stanowiły również zeznania świadka W. P. w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym zebrany w aktach kontroli ZUS materiałem.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle ustalonego wyżej stanu faktycznego odwołanie skarżącej (...) S.A. w G. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205 poz. 1585 ze zm.), dalej: ustawa, osoby wykonujące umowę o dzieło co do zasady nie podlegają z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane dalej zleceniobiorcami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy osoby takie podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

W myśl zaś art. 13 pkt 2 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było więc ustalenie, jakie umowy cywilnoprawne łączyły zainteresowaną ze Spółką Akcyjną (...) w G..

Oceny powyższej dokonać należało w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, zawierającego regulacje obydwu typu umów zarówno umowy o dzieło (art. 627 – 646 k.c.), jak i umowy zlecenia (art. 734 – 751 k.c.).

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Trzeba mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z powyższego wynika zatem, iż o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony jako umowy o dzieło, bądź zlecenia nie może przesądzać sam fakt nadania jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. Podkreślenia raz jeszcze wymaga, iż badaniu podlega rzeczywisty zamiar stron i cel umowy, a nie tylko ten deklarowany przez strony w umowie. Godzi się w tym miejscu szeroko zacytować poglądy zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w jednym z orzeczeń. Sąd ów mianowicie wskazał, iż zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnego, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współzycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje bowiem nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie dosłowne, literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r., III AUa 1930/11).

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art.734 k.c.).

Zgodnie z art.750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp.

Według art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Wskazać należy, iż dzieło może mieć charakter tak materialny, jak i niematerialny, nadto musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Jak wskazuje judykatura, co prawda k.c. nie podaje definicji „dzieła”, jednakże w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy (...) Konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, w postaci materialnej bądź niematerialnej. Dzieło jest przy tym wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r., III AUa 1930/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III Aur 357/93).

Umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie, z reguły także osobiście, określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000 r. (IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63) wskazał, iż kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy

o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Wskazać należy, że w odróżnieniu od umowy zlecenia umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym. O tym, czy umowa została zrealizowana, decyduje w tym przypadku nie jakiś konkretny jej rezultat, ale odpowiednie wykonywanie działań.

W odniesieniu do umowy o dzieło konieczne jest, aby rezultat w postaci dzieła został materialnie ucieleśniony.

Sąd rozpoznając niniejszą sprawę analizie poddawał osiem umów i siedem rachunków, które znajdują się w aktach składkowych. Wynik tej analizy prowadzi do wniosku, że niejasne i nielogiczne są zasady wynagradzania wynikające z tych umów. Tak np. w miesiącu sierpniu 2012r. zainteresowana miała przebrać o 0,5 tony migdała mniej niż w lipcu, zaś mimo mniejszej ilości towaru do przebrania jej wynagrodzenie za sierpień było o 183 zł wyższe w stosunku do wynagrodzenia za lipiec 2012r. Świadek W. P. nie potrafił wyjaśnić tych różnic. Prowadzi to do wniosku, że albo zainteresowana wbrew treści umów była wynagradzana stawką godzinową, bądź też według innych zasad, których skarżąca nie wskazała chcąc w ten sposób podtrzymać swoje stanowisko, jakoby wynagrodzenie za wykonanie dzieła było wcześniej ustalone. Istotnym jest również fakt, że za miesiące styczeń i luty 2013r. zainteresowana według umowy miała uzyskać wynagrodzenie w różnych wysokościach, za tożsame rodzajowo czynności. Nadto w umowach za w/w miesiące nie zawarto żadnych szczegółów co do oczekiwanego rezultatu pracy zainteresowanej. Określenie „dzieła” jako rozerwanie zwrotów z sieci - w ocenie Sądu - powodowałoby ogromne trudności sprawdzenia wad dzieła i dochodzenie ewentualnych roszczeń odszkodowawczych. Ponadto zwrócić należy uwagę również na okoliczność, że świadek W. P. przyznał, iż za miesiące listopad i grudzień 2012r. skarżąca Spółka błędnie zawarła z zainteresowaną umowy o dzieło zważywszy na rodzaj wykonywanych czynności ( pakowanie orzecha w kubeczki ), bowiem w przypadku prac przy taśmie produkcyjnej Spółka zawierała umowy o pracę.

W ocenie Sądu umowy zawarte z zainteresowaną, w istocie zatem realizowane były w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia. Świadczy o tym ich cykliczność a wykonywanie w ich ramach konkretnego rodzaju prac potwierdza tożsamy ich charakter ( sortowanie bakalii, przepakowywanie). W tym kontekście, nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej spółki, iż umowy te należy kwalifikować do umów o dzieło w oparciu o charakter wykonywanych czynności, jako że prowadziły do powstania określonego rezultatu tj. np. co do umów przebiegania bakalii - oddzielenia dobrych partii od partii złej jakości. Definicja ustawowa zlecenia ( art. 734 § 1 k.c. ) zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu. Zobowiązanie uznać należy jednak za wykonane pomimo nieosiągnięcia zakładanego rezultatu, w przypadku dochowania przez przyjmującego zalecenie należytej staranności. Nie oznacza to jednakże, że dający zlecenie nie ma na celu uzyskanie określonego rezultatu, ale , co wymaga zaakcentowania , dający zlecenie dąży do osiągnięcia istotnego dla siebie celu w odmienny sposób niż w przypadku umowy o dzieło, jako że cel dającego zlecenie nie jest elementem przedmiotowo istotnym dla umowy zlecenia czy też umowy o świadczenie usług. W okolicznościach niniejszej sprawy istotne było bowiem sortowanie konkretnych partii towaru a nie przesortowanie danego tonażu. Spółka nie dokonywała odbioru jakościowego, a jedynie ilościowego.

Podkreślenia wymaga, iż strony de facto łączyła umowa, której przedmiotem było wykonanie pracy najprostszego rodzaju, nie wymagającej żadnych specjalnych kwalifikacji , polegającej na sortowaniu bakalii , przepakowywaniu ich, rozrywaniu opakowań zwróconych z sieci.

Wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego potwierdził, że po zakończeniu sortowania i pakowania towar był przenoszony do innych pomieszczeń, gdzie był ważony.

Wszystkie wskazane wyżej okoliczności, w ocenie Sądu, są wystarczające dla przyjęcia, iż strony łączyła umowa zlecenia, albowiem przedmiot tych umów wbrew stanowisku skarżącej Spółki nie stanowił konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu .

Godzi się w tym miejscu wskazać, iż końcowy rezultat umowy o dzieło, czyli samo dzieło powinno być dokładnie i według obiektywnie sprawdzalnych cech określone w zawartej przez strony umowie. Tymczasem, w niniejszej sprawie, umowy zawarte z zainteresowaną nie określały zindywidualizowanego dzieła, lecz wskazywały na rodzaj prac jakie miała ona do wykonania ( tj. sortowanie bakalii, pakowanie do kubeczków, rozrywanie zwrotów). Efekt końcowy „dzieła” polegającego na przebieraniu bakalii nie odbiegał zasadniczo od produktu, na którym umowa o dzieło miała być wykonana, raczej mógł różnić się wagą – tj. przed przystąpieniem do realizacji dzieła zainteresowana miała określoną ilość towaru – bakalii zanieczyszczonych, a po wykonaniu umowy nadal był to ten sam rodzaj tworzywa- bakalie z tym ,że jedynie przesortowany.

Sąd zważył w zakresie świadczenia umów zlecenie przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie ( art. 734 kc), co rodzi obowiązek osobistego wykonania zlecenia oraz konieczność podporządkowania się poleceniom zleceniodawcy przez zleceniobiorcę. Nie może budzić wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy zainteresowana osobiście świadczyła czynności na rzecz spółki. Zarówno skarżąca jak i zainteresowana nie wskazali osoby czy osób, które ewentualnie miałyby wykonać za zainteresowaną wynikające z umów czynności.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać zatem należy, iż charakter prac świadczonych przez zainteresowaną wyklucza zakwalifikowanie przedmiotowych umów jako umów o dzieło, a co za tym idzie na podstawie art. 750 k.c. należy stosować do nich przepisy o zleceniu. Organ rentowy prawidłowo więc przyjął, iż wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań de facto zainteresowana była rozliczana.

Zgodnie z przywołanym na wstępie art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zainteresowana, jako osoba wykonująca umowy zlecenia, podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji.

Z tych względów, uznając odwołanie za nieuzasadnione, Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 490 z późn. zm.), zgodnie z wnioskiem pozwanego organu (zawartym w odwołaniu), obciążył skarżącą jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 60 zł, zasądzając je w stawce minimalnej.

SSO Maria Ołtarzewska

Z

1. (...)

2. (...)

(...)